

Sygn. akt I Ca 198/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Twardowska (spr.)

Sędziowie: SO Ewa Pietraszewska

SSR del. do SO Jacek Bryl

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 28 marca 2014 r. sygn. akt I C 558/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda E. S. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 198/14

UZASADNIENIE

Powód E. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 15.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 22 grudnia 2011 r. tytułem odszkodowania za utracone korzyści wskutek uszkodzenia w wypadku komunikacyjnym pojazdu. W uzasadnieniu wskazano, że zdaniem powoda wysokość utraconych dochodów powinna zostać ustalona w oparciu o przychody innych firm transportowych, którym przewozy zlecała spółka (...) w okresie od 30 marca do 27 czerwca 2011 r., to jest 66 przewozów za łącznym wynagrodzeniem 50.455,04 zł, które wykonałby powód i po odliczeniu kosztów (paliwa, wynagrodzenia kierowcy) mógłby uzyskać z tego tytułu dochód w wysokości 29.000 zł.

Pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa, wskazując że wypłacił powodowi odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści, które obliczył uwzględniając wyniki osiągnięte przez powoda z działalności gospodarczej w kwartale poprzedzającym wypadek (I kwartał 2011 roku) oraz wyniki uzyskane w

II kwartale po wypadku. Pozwany w oparciu o dane księgowe z biura rachunkowego ustalił, że sprzedaż usług transportowych w I kwartale 2011 roku wyniosła 107.419,70 zł, a koszty działalności w tym okresie 99.495,87 zł, zatem dochód netto za ten okres wyniósł 7.923,83 zł, co po przeliczeniu (7.923,83zł. : 88 dni) daje 90,40 zł dziennie. W ocenie pozwanego okres, w którym powód z racji niemożności korzystania z samochodu S. nie mógł osiągnąć dochodu wyniósł maksymalnie 44 dni i odszkodowanie powinno zatem wynieść 3.961,76zł (44 dni x 90,40 zł), którą to kwotę wypłacił powodowi. Pozwany podniósł, że powód nie udowodnił, że mógłby uzyskać wyższe dochody, w szczególności fakt zlecenia przez spółkę "A. – B." przewozu innym firmom, nie oznacza, że zlecenia te otrzymałby powód.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Ostródzie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i oceny prawnej dokonanej przez Sąd pierwszej instancji:

Sąd Rejonowy ustalił, że powód prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...)i świadczył usługi transportowe, wykorzystując trzy samochody ciężarowe: marki (...) (samochód z naczepą niskoburtową), M.z przyczepą oraz R.(samochód wywrotka), wszystkie o ładowności 25 ton, przy czym S.jako samochód niskoburtowy ułatwiała załadunek towarów. Powód zatrudniał dwóch kierowców, trzecim samochodem jeździł sam. W ramach działalności powód wykonywał dużą ilość usług na rzecz spółki (...), z którą współpracował od 2005 roku, przewożąc na zlecenie zboże i inne produkty. Powód nie miał zawartej stałej umowy, raz w tygodniu uzgadniał ilość zleceń i trasy przewozu, przy czym różnie określano wynagrodzenie za usługę przewozu. W kwietniu 2010 roku powód osiągnął przychód w wysokości 38.010,30 zł, poniósł koszty w wysokości 31.201,37 zł; w maju 2010 roku przychód wyniósł 44.561,43 zł, wydatki 23.881,21 zł; w czerwcu 2010 roku przychody powoda wyniosły 40.457,17 zł, wydatki 35.625,35 zł.

W dniu 28 marca 2011 r. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z naczepą został poważnie uszkodzony w wyniku wypadku drogowego. Powód w dniu 6 czerwca 2011 r. otrzymał kwotę 38.380zł tytułem odszkodowania za zniszczony samochód i kwotę 11.100 zł za zniszczoną naczepę; w dniu 29 czerwca 2011 r. pozwany dopłacił kwotę 1.500zł tytułem odszkodowania za naczepę; w dniu 21 lipca 2011 r. pozwany wypłacił odszkodowanie za zniszczone zboże w kwocie 19.320 zł, kwotę 2.246,39 zł za utracone paliwo oraz 700 zł za pakowanie zboża; w dniu 22 grudnia 2011 r. pozwany wypłacił odszkodowanie za utracone korzyści w okresie powypadkowej niemożności świadczenia usług zniszczonym pojazdem w kwocie 3.961 zł.

Po wypadku powód świadczył usługi dwoma pozostałymi samochodami, w tym wykonywał usługi przewozowe dla firmy (...). W lipcu 2011 roku kupił nowy samochód w miejsce utraconej S.. Przedstawiono zestawienie sum miesięcznych przychodów i wydatków na podstawie księgi podatkowej powoda oraz zestawień przychodów i kosztów w okresie od stycznia do września 2011 roku, wskazując że w kwietniu 2011 roku do wydatków powoda wliczono między innymi usługę transportową i dźwigową 2.050 zł i 350 zł dotyczącą przewozu uszkodzonego samochodu z miejsca wypadku oraz kwotę 20.680,50 zł, którą obciążyła powoda spółka (...) za zniszczone zboże. Za te wydatki powód otrzymał w kolejnych miesiącach odszkodowanie. W czerwcu 2011 roku do przychodów powoda doliczono wypłacone mu przez pozwanego odszkodowanie w łącznej kwocie 25.213,24 zł (1.500 zł + 38.380 zł + 11.100 zł). Do wydatków doliczono odpis amortyzacyjny za ciągnik samochodowy S. w kwocie 17.770,50 zł. W lipcu 2011 roku przychody powoda powiększono o przyznane odszkodowanie w kwocie 22.266,39 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za szkodę co do zasady i w toku likwidacji szkody wypłacił powodowi odszkodowanie jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku. Odwołano się do zasady pełnego odszkodowania wyrażonej w art. 361 k.c. z ograniczeniem jednak do odpowiedzialności za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wskazano, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone. Szkodę definiuje się jako doznany uszczerbek oraz utracone korzyści. Szkodą w przypadku utraconych korzyści jest to,

co nie weszło do majątku poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego tę szkodę; to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło.

Wskazano, że pozwany w toku likwidacji szkody dobrowolnie wypłacił powodowi odszkodowanie z tego tytułu w kwocie 3.961 zł a w procesie wniósł o oddalenie powództwa, ponosząc brak udowodnienia szkody z tytułu utraconych korzyści wyższej niż wypłacone powodowi odszkodowanie. Sąd Rejonowy uznał to stanowisko za zasadne i uznał, że powód nie udowodnił swojego roszczenia. Odwołując się do orzecznictwa sądu Najwyższego wskazano przy tym, że szkoda w postaci utraconych korzyści ma zawsze charakter hipotetyczny i do końca nieweryfikowalny, nie można bowiem mieć z reguły pewności, czy dana korzyść została osiągnięta przez poszkodowanego, gdyby nie zdarzenie szkodzące. Jednak szkoda taka musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała ona w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła. W związku z tym stwierdzono, że powód miał obowiązek udowodnić nie tylko sam fakt utraty spodziewanych korzyści, ale także ich wysokość i obowiązkowi temu w ocenie Sądu nie sprostał.

Jako nieprzydatne dla ustalenia wysokości szkody oceniono przedstawione przez powoda zestawienie przewozów świadczonych na rzecz spółki (...) a zeznania świadka K. O. uznał za niewiarygodne, wskazując że świadek jako pracownik spółki (...) ds. logistyki sporządził zestawienie przewozów na prośbę powoda, dwa lata po powstaniu ewentualnej szkody i wyraźnie na potrzeby przyszłego procesu sądowego. Zakwestionowano metodę sporządzania zestawienia poprzez dowolny wybór z ogólnego zestawienia przewozów zleconych przez firmę (...) przewozów, które według własnego uznania świadka – jak twierdzi – zleciłby powodowi, gdyby nie został uszkodzony jego samochód S.. Zarzucono brak wykazania, że powód nie mógłby tych przewozów wykonać pozostałymi dwoma pojazdami, którymi także świadczył usługi w okresie od kwietnia do lipca 2011 roku na rzecz firmy (...). Nie wykazano, że samochody innych firm świadczące usługi przewozu wskazane w zestawieniu były samochodami o takich samych cechach, co uszkodzona S. powoda, czy też usługi faktycznie wykonano innymi samochodami ciężarowymi, którymi dysponował też powód. Wskazano na nieczytelność zestawienia i brak możliwości ustalenia skąd dokąd przewóz wykonano, ile kilometrów przejechano, w jaki sposób ustalono cenę za tę usługę. Okoliczności te i brak możliwości zweryfikowania wskazanych danych z dokumentami źródłowymi uznano za przesądające o niewiarygodności zestawienia. Krytycznie oceniono także twierdzenia świadka K. O. o zleceniu wymienionych usług przewozowych powodowi, gdyby powód posiadał sprawną S., i rozłożeniu w czasie przewozów, wykazując że w określonych dniach firma (...) zlecała po kilka przewozów, różnym przewoźnikom w tym samym czasie. Reasumując uznano, że zastosowana przez powoda metoda wyliczenia szkody i przedstawione dowody są całkowicie niewiarygodne. Możliwym jest, że część przewozów wykazanych w zestawieniu dołączonym do pozwu zostałyby zlecone powodowi, jednak brak możliwości wskazania, które z nich i za jaką stawkę.

Sąd Rejonowy stwierdził także, że nie było możliwości ustalenia wysokości utraconych dochodów również w oparciu o dokumentację księgową przedstawioną przez powoda, którą uznano za bardzo ubogą i wybiórczą, wskazując że wydruki z księgi przychodów i rozchodów złożono jedynie za miesiące kwiecień, maj i czerwiec 2010 roku i 2011 roku, a różnice dochodów pomiędzy poszczególnymi miesiącami są tak duże, że nie sposób na podstawie danych za trzy miesiące ustalić wiarygodnej średniej. W tym zakresie szczegółowo omówiono dane wynikające z przedstawionej dokumentacji, wskazując m.in. że za 2011 rok powód przedstawił jedynie zestawienie sum miesięcznych od stycznia do września i zestawienie przychodów i kosztów za te same miesiące, a z dokumentów tych wynika, że w żadnym z tych miesięcy powód nie osiągnął takiego dochodu, jaki deklaruje w pozwie jako utracony, to jest 29.000 zł od kwietnia do czerwca 2011 roku, czyli niemal 10.000 zł miesięcznie. Zweryfikowano także dane za kolejne miesiące kwiecień, maj i czerwiec 2011 roku z uwagi na dokonane obciążenia i wypłaty odszkodowania, ustalając ostatecznie na podstawie przedstawionych przez powoda do akt sprawy dokumentów, że w styczniu 2011 roku powód osiągnął dochód w wysokości 4.606,05 zł, w lutym 2011 roku 2.588,22 zł, w marcu 2011 roku 2.649,95 zł, w kwietniu 2011 roku 2.318,52 zł, w maju 2011 roku 837,23 zł, w czerwcu 2011 roku 4.834,64 zł. Sąd Rejonowy stwierdził, że na podstawie tego porównania nie można wyprowadzić wniosku, że powód wykazał, iż z tytułu utraconych dochodów poniósł szkodę przewyższającą wypłacone przez pozwanego odszkodowanie 3.961 zł. W marcu 2011 mając sprawne wszystkie

samochody powód osiągnął dochód w wysokości 2.649,95zł. Przedstawiono ponadto uwagi do kwestii rozliczenia kosztów działalności w postaci wynagrodzeń pracowników za okres od 1 stycznia 2011 roku do dnia wypadku.

Reasumując Sąd Rejonowy uznał, że dokumentacja księgową przedstawioną przez powoda jest zbyt uboga, by można na jej podstawie ustalić, że wskutek szkody utracił dochody na wyższym poziomie, aniżeli kwota wypłaconego odszkodowania. Aby dokonać miarodajnej analizy uzyskiwanych dochodów należałoby porównać znacznie dłuższy okres przed wypadkiem, aniżeli trzy miesiące pierwszego kwartału i wybiórczo trzy miesiące poprzedniego roku. Z kolei miesiące lipiec sierpień i wrzesień po wypadku również uznano za niemiarodajne, gdyż powód dysponował wówczas nowym samochodem, jest to okres żniw, więc nie można wykluczyć, że ewentualny wzrost sprzedaży usług transportowych dla branży rolniczej ma związek z wyższym zapotrzebowaniem na te usługi w tym okresie.

Konsekwencją powyższych rozważań było oddalenie wniosku dowodowego złożonego przez powoda w pozwie o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości lub ekonomiki transportu oraz wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości celem określenia utraconego dochodu w oparciu o księgę przychodów i rozchodów. Sąd pierwszej instancji wskazał, że dopuszczając dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości musi określić mu tezę dowodową, wyznaczyć sposób liczenia i wskazać, w oparciu o jakie dokumenty powinien sporządzić opinię. Skoro takich dokumentów nie złożono lub są one niewiarygodne, wówczas dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jest bezcelowe. Podniesiono, że powód w pozwie, wnosząc o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, wskazał, że biegły powinien wydać opinię w oparciu o materiał dowodowy złożony w aktach, a w razie potrzeby także w oparciu o dokumenty bezpośrednio u powoda. Jest to w ocenie Sądu Rejonowego obejście przepisów art. 232 k.p.c., zgodnie z którymi strony są zobowiązane do składania wniosków dowodowych i nie mogą tego obowiązku przerzucać na biegłego, zakładając, że biegły znajdzie u powoda przydatne dokumenty i na ich podstawie sporządzi opinię.

Z tych względów Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako nieudowodnione. Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu wskazano art. 98 i 99 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku powód E. S. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

- naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. polegające na odmowie wiarygodności zeznaniom świadka K. O. i powoda jako strony oraz odmowie wiarygodności i czytelności oświadczeniu z dnia 10 kwietnia 2013 r. i załącznikowi sporządzonym przez świadka K. O. i opisanym przez powoda, a także zestawieniom sprzedaży sporządzonym przez powoda;
- naruszenie prawa procesowego art. 230 k.p.c. polegające na nieuwzględnieniu okoliczności, że pozwany nie kwestionował treści i formy dokumentów złożonych przez powoda oraz wiarygodności zeznań świadka K. O. i powoda, a w konsekwencji nieuznanie, że pozwany przyznaje twierdzenia powoda objęte tymi dokumentami i potwierdzone zeznaniami świadka;
- naruszenie prawa procesowego art. 249 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z § 79 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości – Regulamin urzędowania sądów powszechnych polegające na pominięciu wniosku powoda o zapoznanie się przez biegłego z dokumentami bezpośrednio u powoda w razie oceny, że materiał zgromadzony w sprawie nie jest wystarczający;
- naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronności w rozważeniu materiału dowodowego w sprawie poprzez pominięcie przy ocenie treści dokumentów w aktach szkody (tożsamy z załączonymi do pozwu) oraz faktury nabycia samochodu S. w dniu 27 sierpnia 2010 r. i faktu zaprzestania uiszczania czynszu leasingowego;
- naruszenie prawa procesowego art. 299 k.p.c. przy przesłuchaniu powoda i nie podjęcie próby wyjaśnienia wątpliwości co do treści dokumentów załączonych do pozwu, w tym w zakresie kosztów działalności w postaci wynagrodzeń pracowników oraz zarzuconej nieczytelności załączników do oświadczenia z dnia 10 kwietnia 2013 r.;

- naruszenie prawa procesowego art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosku powoda i pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, ewentualnie ekonomiki transportu na okoliczność korzyści, jakie utracił powód w okresie od 28 marca 2011 r. do 29 czerwca 2011 r. na skutek powypadkowego wyłączenia z ruchu zespołu pojazdów S. z naczepą, przy uwzględnieniu przychodów, jakie ten zestaw mógłby uzyskać i kosztów, jakie powód poniósłby na pracę tego zespołu w tym okresie;
- naruszenie prawa procesowego art. 232 k.p.c. polegające na niedopuszczeniu z urzędu dowodu z dokumentów zażądanych od powoda na okoliczność poniesionej szkody;
- naruszenie prawa procesowego art. 322 k.p.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu i stawianie powodowi wymagania ścisłego udowodnienia wysokości roszczenia;
- naruszenie prawa materialnego art. 361 § 2 k.c. poprzez ocenę szkody powoda w kontekście dochodowości całego przedsiębiorstwa, a nie w zakresie korzyści utraconych z powypadkowego wyłączenia z ruchu zespołu pojazdów S. z naczepą.

W związku z powyższymi zarzutami powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Ewentualnie powód wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości lub ekonomiki transportu na okoliczność korzyści, jakie utracił powód w okresie od 28 marca 2011 r. do 29 czerwca 2011 r. na skutek powypadkowego wyłączenia z ruchu zespołu pojazdów S. z naczepą przy uwzględnieniu przychodów, jakie zestaw ten mógłby uzyskać w tym okresie i kosztów, jakie powód poniósłby na pracę tego zespołu, wnosząc aby biegły wydał opinię w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a w razie potrzeby także w oparciu o badanie dokumentów bezpośrednio u powoda. W powiązaniu z tym wnioskiem wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Ponadto w reakcji na zarzuty dotyczące zaniżenia kosztów działalności powód wniósł o dopuszczenie dowodu ponownego przesłuchania świadka i powoda oraz z listy płac za okres od stycznia do czerwca 2011 r., wskazując że potrzeba powołania tego dowodu pojawiła się dopiero na etapie postępowania odwoławczego w związku z ujawnieniem wątpliwości Sądu w tym zakresie dopiero w motywach zaskarżonego wyroku.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna. Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny przedstawionego przez powoda na poparcie swego żądania materiału dowodowego i prawidłowo skonstatował, że nie daje on podstaw do uwzględnienia żądania powoda ani też nie stanowi wystarczającego materiału dla zlecenia biegłemu sporządzenia opinii.

W kontekście zarzutów apelacji należy przede wszystkim wskazać, że nieprawdziwe jest twierdzenie apelacji, że pozwany nie kwestionował dokumentów złożonych przez powoda dla wykazania swego roszczenia, a w związku z tym nie kwestionował materiału dowodowego, który w opinii powoda dowodzi słuszności jego żądania. Stanowisko pozwanego w sprawie jest jasne: pozwany twierdzi, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił w ramach odszkodowania kwotę 3.961 zł jako równowartość utraconych przez powoda dochodów w wyniku powypadkowego wyłączenia z ruchu zespołu (...) z przyczepą, przy czym kwotę tę (przedstawiając szczegółowo metodę wyliczenia) wypłacił w oparciu o dokumenty księgowe przedstawione przez powoda i w ocenie pozwanego powód nie wykazał, a w szczególności nie wynika z tych dokumentów, aby szkoda z tego tytułu była wyższa. Skoro pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc zaspokojenie powoda w zakresie wykazanego roszczenia i brak udowodnienia żądania w wyższej ponad wypłaconą kwotę, to nie zachodzi sytuacja przyznania okoliczności przez stronę przeciwną ani sytuacja braku wypowiedzenia się strony co do twierdzeń powoda (art. 229 i 230 k.p.c.). Przeciwnie takie stanowisko pozwanego w sposób oczywisty implikuje ustaloną art. 6 k.c. zasadę obowiązku dowodowego po stronie powoda, co słusznie przyjął Sąd pierwszej instancji.

Co więcej sam powód składając pozew, jak i obecnie apelację, stwierdza, że załączone przez niego do pozwu dokumenty księgowe są tożsame z dokumentami złożonymi w toku postępowania likwidacyjnego (w aktach szkody), a zatem niezrozumiałą jest zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przy ocenie tych dokumentów, skoro sam powód wskazuje, że akta szkody nie zawierają innych dokumentów poza złożonymi do akt sprawy a Sąd w uzasadnieniu orzeczenia szczegółowo omawia właśnie wyniki badania tych dokumentów, prawidłowo dochodząc do wniosku, że nie dają one podstawy do poczynienia szczegółowych ustaleń co do wysokości utraconego dochodu z tytułu szkody w pojeździe S. ponad kwotę uwzględnioną przez pozwanego, jak też nie zawierają takich danych, które pozwalałyby na zlecenie wnioskowanej opinii biegłemu.

Tę ocenę Sądu pierwszej instancji należy w pełni podzielić, przypominając że powód konstruował żądanie odszkodowania z tytułu utraconych korzyści w związku z wypadkowym wyłączeniem z ruchu zespołu (...) z przyczepą poprzez odwołanie do wynagrodzeń za przewozy uzyskanych przez innych przewoźników w okresie od daty wypadku do daty wypłaty pełnego odszkodowania za pojazd, odwołując się przy tym do sporządzonego na jego prośbę według dowolnego uznania świadka – pracownika firmy (...) zestawienia przewozów, które „zlecone zostałyby powodowi”. Sąd Okręgowy uznaje w całości za logiczne i przekonujące stanowisko Sądu pierwszej instancji co do niewiarygodności tak sporządzonego zestawienia i w konsekwencji zeznań świadka K. O. z przyczyn szczegółowo omówionych w motywach zaskarżonego orzeczenia, w tym zwłaszcza z uwagi na całkowitą dowolność wyboru przewozów, wykazane nakładanie się usług wykonywanych przez różnych przewoźników w tym samym czasie, co – uwzględniając interesy firmy zlecającej – wyklucza twierdzenie o rozłożeniu przewozów w czasie tylko po to, aby umożliwić ich wykonanie przez powoda i to wyłącznie pojazdem S.. Zastosowanie takiej metody konstruowania żądania z tytułu utraconych korzyści słusznie oceniono jako bezzasadne, a jak zdaje się wynikać z twierdzeń apelacji, także sam skarżący jest w tej kwestii niekonsekwentny. Bowiem wprowadzając w apelacji powód czyni zarzuty Sądowi Rejonowemu co do oceny materiału dowodowego, ale jednocześnie krytykuje metodę wyliczenia szkody poprzez ocenę dochodu z działalności całego przedsiębiorstwa powoda a nie wyłącznie utraty dochodu z pojazdu S., konstruując przy tym zarzut naruszenia prawa materialnego art. 362 § 1 k.c.

Tymczasem sam skarżący nie przedstawił materiału dowodowego w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia. Poza omówionym zestawieniem powołującym się na usługi wykonane przez innych przewoźników, które rzekomo miałyby być zlecone powodowi i pojazdowi S., powód powiela jedynie dokumenty księgowe złożone już w aktach szkodowych, co do których pozwany wyraźnie wskazał, że nie dają one podstaw do wnioskowania o utraconym dochodzie z zestawu S., a jedynie ogólnym dochodzie przedsiębiorstwa powoda, co pozwany uczynił, wypłacając odszkodowanie w kwocie 3.961 zł. W przedstawionych księdze przychodów i rozchodów oraz zestawieniach sum miesięcznych zobrazowane są jedynie ogólne koszty i przychody firmy jako całości (np. sprzedaż usług, zakup paliwa i części zbiorczo dla kilku pojazdów), brak jest natomiast w tych dokumentach danych obrazujących skonkretyzowane wyniki dla pojazdu S., jak ilość wykonanych przewozów, trasy, koszty, stawki – zastosowane wyłącznie dla zestawu S.. Nie przedstawiono innych dokumentów w tym zakresie, a jednocześnie szczegółowo omówione przez Sąd Rejonowy wyniki badania zaprezentowanych przez powoda dokumentów istotnie nie prowadzą do wniosku, aby dochód ogólny z działalności powoda w okresie poprzedzającym wypadek i po był wyższy niż kwota uznana i zaspokojona z tego tytułu przez pozwanego.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy zasadnie stwierdził, że obowiązkiem dowodowym powoda było przedstawienie dokumentacji niezbędnej dla dokonania ustaleń i oceny szczegółowych danych dotyczących dochodu wypracowywanego przez pojazd S., co dopiero stanowiłoby podstawę dla dokonywania ustaleń o utraconym dochodzie i dawało materiał pozwalający na zakreślenie tezy biegłemu sądowemu. W odniesieniu do zarzutów dotyczących naruszenia przepisów procesowych związanych z oddaleniem wniosku o dopuszczenie opinii biegłego sądowego oraz niewłaściwej oceny materiału dowodowego w aktach sprawy, należy za Sądem pierwszej instancji podkreślić – co zdaje się pomijać skarżący – że obowiązkiem strony jest przedstawienie materiału dowodowego wykazującego zasadność dochodzonego roszczenia, który podlega ocenie sądu rozpoznającego sprawę, zaś opinia biegłych stanowi materiał posiłkowy stosowany w sytuacjach, gdy dla dokonania niezbędnych dla rozstrzygnięcia ustaleń niezbędne są wiadomości specjalne. W każdym przypadku ostateczna ocena należy do sądu orzekającego. W przedmiotowej

sprawie skarżący niejako od początku procesu wydaje się oczekiwać, że opinia biegłego zwolni go od obowiązku dowodzenia, bowiem składając skąpy w zakresie niezbędnego zakresu opisanych elementów dowodzenia materiał powód oczekuje, że w obowiązku tym zastąpi go biegły, który w siedzibie powoda dokona wyboru ewentualnych dokumentów pozwalających na udowodnienie oczekiwanej przez powoda tezy, co jest niedopuszczalne. Także zatem w tym zakresie nie doszło do zarzucanego naruszenia art. 249 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c. i art. 217 § 1 k.p.c. i przepisów Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, bowiem dotyczą one jedynie kwestii technicznych związanych z możliwością przedstawiania i przechowywania ksiąg handlowych a nie oczekiwanego przez powoda zastąpienia go przez biegłego w poszukiwaniu dokumentów obrazujących konkretny dochód wypracowany przez zestaw S..

Z tych przyczyn oddalono także wnioski dowodowe ponowione i zgłoszone przez powoda w apelacji, bowiem stanowiły one naruszenie powołanych zasad.

Za bezzasadny uznano także zarzut naruszenia art. 322 k.p.c., skoro doszło do wypłaty odszkodowania z tytułu utraconych dochodów w toku postępowania likwidacyjnego, a jedynie powód dążył do zasądzenia większej kwoty z tego tytułu konstruując żądanie – jak omówiono – w sposób nieuprawniony, czego też nie udowodnił.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013r poz.460).